

Percival - Slavny Tur (Live in Wrocław) (2014)

Wpisany przez bluelover

Wtorek, 08 Wrzesień 2015 15:42 -

Percival - Slavny Tur (Live in Wrocław) (2014)



01. Intro: Słyszę / Sargon 02. Jadą konie 03. Gusta mi magla 04. Del Berino 05. Cziorna Galoczka 06. Sowa 07. Dziewczyzna Swaroczyca 08. Blagoslavi 09. Postrzyżyny 10. Primorkinja 11. Ludasim, Pajtasim 12. Naranca 13. Karanfilce 14. Pasla 15. BIS: Slayer / Stefanismus Katarzyna Bromirska - lira bizantyjska, sopiłka, śpiew; Christina Bogdanova - davul, bodhran, śpiew; Joanna Lacher - bodhran, śpiew; Mikołaj Rybacki - lutnia długoszyjkowa, davul, śpiew

6 grudnia 2014 roku miała miejsce premiera drugiej części tryptyku "Slava" grupy Percival, będącej historycznym odłamem zespołu Percival Schutzenbach. "Live In Wrocław" jest specjalnym bonusem i prezentem dla fanów i wszystkich wielbicieli tej niezwykłej grupy. Płyta zawiera rejestrację koncertu trasy Slavny Tur. Koncert został zarejestrowany w studio Uniq Sound we Wrocławiu z udziałem publiczności. Stanowi on upamiętnienie trasy Slavny Tur 2014, chociaż odbył się dopiero w kilka miesięcy po jej zakończeniu, jako że na samej trasie nie było warunków do realizacji nagrania. --- gesle.folk.pl

Koncertową płytę otwiera "Słyszę/Sargon" będący częścią soundtracku do nadchodzącej w tym roku gry "Wiedźmin 3: Dziki Gon". Po nim pojawia się utwór huculski "Jadą konie", w którym przyspieszają. Oczywiście wszystko w ramach akustyczno-historycznego instrumentarium, gitar tu nie ma. Następnie pojawiają się naprzemiennie utwory zarówno z "Pieśni Słowian Południowych", jak i te z "Pieśni Słowian Wschodnich". Jest więc "Gusta mi magla" z Serbii i "Del Berino" z Bułgarii, a zaraz po nich moja ulubiona "Cziorna Galoczka" z Rosji. Jest też utwór pochodzący z Polski, zatytułowany "Sowa", który ma się znaleźć na trzeciej części tryptyku "Slava", czyli "Pieśni Słowian Zachodnich". "Co Ci Sowa do tego, do gadania naszego" - trzeba przyznać, że ów posiada bardzo dowcipny tekst, choć być może są to tylko pozory.

Percival - Slavny Tur (Live in Wrocław) (2014)

Wpisany przez bluelover

Wtorek, 08 Wrzesień 2015 15:42 -

Kolejnym jest "Dziewczyna Swaróżyca", który często jako Percival grają, choć nie jestem pewien czy znalazł się na którejś z płyt tej grupy. Potem pojawia się rosyjski "Blagoslavi", by po chwili przeskoczyć do "Postrzyżyn" (z "Zachodnich"). Następnie znów naprzemiennie "Południowi" z "Wschodnimi", a nawet jeden równie udany, węgierski utwór "Ludasim, pajtásim", który słowiański nie jest, a naszych bratanków Madziarów, o czym również wspomina Mikołaj Rybacki. Na finał zagrano ukraińską "Pasłę" znaną z wcześniej płyty Percivala "Oj, Dido", a na bis "Slayer/Stefanismusa" będącym tradycyjną coverową zgrywą ze Slayera, Iron Maiden i paru innych oraz specjalną wersją "Satanismusa" Schuttenbacha. przy którym nie sposób się nie uśmiechnąć.

Ten sam (lub bardzo podobny) zestaw zabrzmiał w Gdańsku i pozostałych koncertach. Nie zabrakło opowieści, dowcipów i żywej reakcji (pogańskiej) publiczności. Z tych nagrań płynie życie i energia. Doskonale było to widać i słyszeć na każdym z koncertów, a teraz można przeżyć to jeszcze raz, słuchając wrocławskiego koncertu w domowym zaciszu. Podobnie jak pierwsza i druga odsłona "Slavy", tak koncertowy 'Slavny Tur' to bardzo piękne płyty. Trzeciej części, czyli "Zachodnich" warto wypatrywać, bo Percival umie zabrać w podróż po naszych korzeniach, historii i wierzeniach, nawet jeśli są nieco odleglejsze czy zapomniane. Warto jednak pochylić się nad tymi dźwiękami i pozwolić im wyrwać ze swojego życia odrobinę czasu.
--- lupusunleashed.blogspot.com

download (mp3 @320 kbs):

[uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [oboom](#) [uplea](#)

[back](#)